PRENUMERATA MIESIĘCZNA:
Za 1 wyd. „Poran." lub „Wiecz." 440 M
Z dostawą w miejscu lub przesyłką pocztow. 500 M
Za granicą . . . . . . 650 M
Za 2 wyd. „Poran". i „Wiecz." 880 M
Z dwurazową dostawą w miejscu lub przesył-ką pocztową . . . 1000 M
Za granicą . . . . . 1250 M

NALEŻYTOŚĆ POCZTOWĄ OPŁACONO RYCZAŁTEM

CENA NUMERU POJEDYNCZEGO 20 Mk.

GAZETA PORANNA

wychodzi codziennie o godz. 6 rano i o godz. 1 po południu („Gazeta Wieczorna")

REDAKCYA: ul. Sokoła 4. I. p. P. T. Interesantów uprasza się o zgłaszanie w sprawach redakcyjnych wyłącznie między godz. 12 a 1 w poł. Rękopisów nie zwraca się. — Telefon redakcyjny Nr. 15.
BIURA ADMINISTRACYI: ul. Sokoła 4. parter, otwarte od godziny 6-tej rano do godziny 7-mej wieczór. — Telefon administracyjny Nr. 291.

Nr. 6289. Lwów, czwartek 23. lutego 1922. Rok XIII

Konferencya genueńska odroczona?

Sejm odrzucił czerwcowy termin wyborów.

Nowe zmiany w ustawie o spoczynku niedzielnym.

Berlin otrzymał wiadomość o odroczeniu konferencyi w Genui.

Berlin, 21. lutego.

(PAT) Pisma donoszą na podstawie wiadomości ze źródeł kompetentnych, że rząd berliński otrzymał oficyalną wiadomość o odroczeniu konferencyi genueńskiej.

Paryż nie został zawiadomiony o zwołaniu na dziś konferencyi rzeczoznawców.

Warszawa, 22. lutego.

(Telef.) (m) Paryskie koła urzędowe oświadczają, że nie otrzymały zawiadomienia o zwołaniu na 22. bm. do Londynu narad rzeczoznawców państw sprzymierzonych, mających uzgodnić pogląd rządów w sprawach objętych porządkiem dziennym konferencyi genueńskiej.

Orlando otrzymał misyę utworzenia nowego gabinetu.

Warszawa, 22. lutego.

(Telef.) (m) Wedle otrzymanych z Berlina wiadomości, Orlando otrzymał od króla misyę utworzenia nowego gabinetu włoskiego.

Portugalia w przededniu rewolucyi.

Vigo, 21. lutego.

(PAT) Havas. Rozpowszechniają tu wiadomość o wybuchu rewolucyi w Portugalii.

Paryż, 21. lutego.

(AW) Korespondent „Echo de Paris" telegrafuje z Madrytu, że wedle wiadomości nadeszłych z Lizbony prezydent i rząd republiki portugalskiej musieli opuścić stolicę i udać się do Porto. Z Vigo donoszą, że dziś spodziewany jest wybuch rewolucyi i strajku generalnego w całej Portugalii. Przed Lizboną skoncentrowano silne oddziały wojsk. Republikańskie grupy ogłosiły proklamacyę, w której ostrzegają obywateli przed sprzysiężeniem przeciw państwu.

Niem.-polskie posiedzenie plenarne w Genewie odroczone

wobec tego, że podkomisya nie ukończyła swoich prac.

Warszawa, 22. lutego.

(Telef.) (m) Z Genewy donoszą, że podkomisya rokowań polsko-niemieckich nie ukończyła jeszcze swoich prac, wobec czego posiedzenie plenum zostało odroczone.

Sejm odrzucił 25 czerwca jako termin wyborów.

Uchwalił, że wybory mają się odbyć najpóźniej w październiku.

Warszawa, 21. lutego.

(PAT.) Na dzisiejszem posiedzeniu Sejmu przed przystąpieniem do porządku dziennego marszałek zawiadomił Izbę o uchwale Sejmu wileńskiego. Przemówienie marszałka przyjęto rzęsistymi, długotrwałymi oklaskami w całej Izbie.

Po przystąpieniu do porządku dziennego przyjęto ustawę o obowiązku odstępowania na rzecz państwa zwierząt pociągowych i wozów, a dyskusyę nad ustawą o prawach i obowiązkach oficerów WP. odroczono.

Następnie przystąpiono do wniosku nagłego w sprawie określenia terminu wyborów do następnego Sejmu.

P. Poniatowski (Wyzwolenie) proponuje wyznaczenie terminu wyborów na dzień 25. czerwca br.

P. **Głąbiński** (ZLN.) przedstawia ten sam termin.

P. **Chądzyński** (NPR.) uważa, że termin 22. czerwca jest zupełnie możliwy.

P. Rataj oświadcza, że PSL. będzie dążyć do tego, aby termin 25. czerwca mógł być terminem wyborów, ale podnosi wątpliwości, czy termin ten będzie mógł być dotrzymany. PSL. będzie głosowało przeciw ustaleniu tego terminu i

przedkłada ze swej strony wnioski:

1) Po załatwieniu ustaw dotyczących rozpisania wyborów oraz ustaw niezbędnych dla funkcyonowania Państwa, Sejm zakończy natychmiast swe prace **celem jak najrychlejszego przeprowadzenia wyborów do nowego Sejmu. Prace te mają być zakończone przed feryami letniemi 1922 roku.**

2) Sejm poleca komisyi regulaminowej przedłożyć w ciągu tygodnia projekt zmiany regulaminu obrad celem **zwiększenia szybkości prac tak komisyi jak i plenum Sejmu.**

3. Sejm wzywa rząd, aby poczynił wszelkie w jego zakresie działania leżące zarządzenia **celem jak najszybszego uruchomienia aparatu wyborczego z chwilą ogłoszenia wyborów.**

P. **Skulski** imieniem Nar. Zjedn. Lud. zgłosił wniosek, który w dwóch punktach w zasadzie zgadza się z **wnioskiem P. S. L.** Prócz tego idzie mu o ustalenie do pewnego stopnia terminu wyborów. **Sejm wzywa rząd do przygotowania nowych wyborów do ciała ustawodawczego, przyczem**

wybory powinny się odbyć nie później niż 1. października 1922 r.

P. Lieberman (P. P. S.) zgłosił rezolucyę: **Dążąc do przeprowadzenia wyborów jeszcze przed feryami letniemi b. r. Sejm uchwala rozpisanie wyborów natychmiast po uchwaleniu ordynacyi wyborczej.**

P. **Czerniewski** (Nar. chrz. klub robotn.), p. **Maciejewicz**, p. **Sobolewski** i p. **Stapiński** wypowiadają się za terminem 25. czerwca.

P. **Thon** uważa, że niegodnem Sejmu jest podejmować uchwały, których nie można przeprowadzić.

P. Federowicz oświadcza się imieniem swego klubu za terminem przed feryami letniemi, a termin 25. czerwca uważa za nierealny.

W tym samym duchu wypowiada się **p. Matakiewicz.**

Izba w **imiennem głosowaniu 118 głosami przeciw 76**

odrzuca trzy wnioski Z. L. N., N. P. R., Wyzwolenia i lewicy P. S. L. co do terminu 25. czerwca.

Za wnioskiem p. Liebermana oświadczyło się 164 posłów, przeciw 73. Następnie przyjęto dwa **wnioski P. S. L. zgłoszone przez p. Rataja w sprawie zakończenia prac przed feryami letniemi i w sprawie polecenia komisyi regulaminowej ułożenia projektu zmiany regulaminu.** Uchwalono wniosek p. Skulskiego, **że wybory mają się odbyć nie później niż 1. października 1922, i trzeci wniosek** p. Rataja, **aby rząd przygotował aparat wyborczy do pracy z chwilą ogłoszenia wyborów.**

Następne posiedzenie w piątek, o godz. 4-tej po południu.

Koła rządowe zadowolone z uchwały wileńskiej.

Stanowi ona decydujący krok naprzód w sprawie przynależności państw. Wileńszczyzny.

—oo—

Warszawa, 22. lutego.

(Telef.) (m) **Treść uchwały orzekającej Sejmu wileńskiego przyjęto w tutejszych kołach rządowych z zadowoleniem,** uważając

uchwałę tę jako decydujący krok naprzód do rozwiązania sprawy przynależności państwowej Wileńszczyzny.

Obecnie oczekuje się przyjazdu do Warszawy delegacyi Sejmu wileńskiego, która wręczy władzom Rzeczypospolitej oficyalny tekst uchwały.

Z DNIA.

Wilno nasze!

—oo—

Uderzmy w pean głośny i radosny
I niech nam szczęście serca nie oniemia
Bo znów nam dano przeżyć święto wiosny
I znowu wraca do nas jedna ziemia.

Ziemia Kiejstutów, ziemia Jagiellonów
Najserdeczniejszy ojczyzny zakątek
Co okupiona tysiącami zgonów
Wieszczom i wodzom dawała początek.

W sejmie wileńskim polskiemi kolory
Zabłysnął sztandar z polskich serc uszyty
Na znak, że ziemia owa od tej pory
Wraca na łono Rzeczypospolitej.

Radość tej chwili tak długo marzonej
Złotemi w duszach się wyryła zgłoski
I jeden odzew leci nad zagony
Wiwat Piłsudski! Wiwat Żeligowski!

Bowiem ci obaj zrozumiawszy w duszy
Dyplomatycznych kroków nieudolność.
Ziemi Wileńskiej po latach katuszy
Orężnym czynem wywalczyli wolność.

Nemo

Wykaz zobowiązań zagr. zostanie przedłożony wraz z budżetem na r. 1922

który będzie pierwszym nie uznającym separatyzmu dzielnicowego.

—oo—

Warszawa, 22. lutego.

(Telef.) (m) Jak słychać, łącznie z budżetem na rok 1922

przedłożony zostanie Sejmowi szczegółowy wykaz zobowiązań zagranicznych.

Niektóre z tych długów stają się płatne już w roku bieżącym, wobec czego okazała się konieczność uzyskania

przesunięcia terminów płatności

na czas późniejszy. Po przeprowadzeniu pertraktacyi z posłami Panafieu, Gibbsonem i Asbekiem osiągnięto

porozumienie w sprawie przedwstępnej konwersyi niektórych krótkoterminowych długów amerykańskich, francuskich i holenderskich

w ten sposób, że częściowe raty płatne będą w tym roku, reszta zaś przesunięta zostanie na lata następne.

Pierwsze raty są już przewidziane w budżecie na rok 1922.

Opóźnienie zestawienia budżetu nastąpiło z powodu zbytniego opóźnienia przez Sejm ustawy o naprawie finansów oraz

z powodu konieczności unifikacyi dzielnicy poznańskiej

z resztą Rzeczypospolitej pod względem finansowym.

Budżet na rok 1922 będzie pierwszym, który nie uznaje sparatyzmu poszczególnych dzielnic.

JAN PARANDOWSKI.

„SALOME". 1

—o—

W lutym r. 1893, nakładem „Librairie de l'Art Independant" w Paryżu, na rue de la Chaussee - d'Antin, ukazał się piękny tomik in quarto, w tonie fiołkowym z następującym napisem, tłoczonym srebrnemi literami:

OSCAR WILDE
SALOME
DRAME EN UN ACTE.

Było to pierwsze wydanie, oryginalne, drukowane na rozkosznym papierze welinowym, obejmujące 84 stronic w nierozcinanych arkuszach. Z sześciuset egzemplarzy całego nakładu, oddano tylko pięćset do rozsprzedaży księgarskiej — po dziesięć franków. Dziś jest to wydanie wielką rzadkością bibliograficzną.

Po kartce tytułowej następuje dedykacya:

A MON AMI
PIERRE LOUYS.

Autorowi „Pieśni Bilitis", temu samemu, który cudowny list Oskara do Alfreda Douglasa (ośrodek najgroźniejszej sceny z procesu w Old Bailey) ubrał w formę wier...

W salonach paryskich mówiono już od dawna o tym dramacie. Zachwycała się nim Sarah Bernhardt, a to najzupełniej wystarczało, aby mówili o tem dziele z zachwytem przedewszystkiem ci, którzy go nie znali. Do prasy angielskiej przedostała się plotka paryska, jakoby dramat był napisany dla samej artystki.

Wilde, nie odczuwając nigdy bezużyteczności podobnych wysiłków, zaprotestował przeciw tym pogłoskom w jednem z czasopism angielskich. (Mówił nieraz, że ani recenzyj ani wzmianek o sobie nie czyta, wszelako przy każdej sposobności zdradzał dziwną pasyę polemiczną i zaatakowany, natychmiast sam gęste ciosy wymierzał). Nie wiem, co mu to mogło szkodzić, dość, że nie lubił, gdy go pomawiano o tę niewinną kurtuazyę względem artystki, przyzwyczajonej od dawna do narzucania swych kaprysów najwybitniejszym piórom Europy. Wilde jednak uporczywie twierdził, że nigdy nie pisał nic dla żadnej artystki, choćby nią była boska Sara. Może chciał w ten sposób dokuczyć bujnie rozkwitającej sławie d'Annunzia.

Przyjaciele najbliżsi wyjaśniali, że plotka powstała stąd, iż Sara Bernhardt, skarżyła się raz poecie, dlaczego nie napisze dla niej jakiejś sztuki. Wówczas odpowiedział on żartem („in jest" — Robert Ross), że właśnie to uczynił. Artystka chciała natychmiast przejrzeć rękopis i nie znając jeszcze samej rzeczy układała fantastyczne plany jej wystawienia.

Zapał Sary Bernhardt nie był przemijający. Bawiąc w roku 1892 w Londynie, zaczęła odbywać próby z „Salome", w Palace Theatre. Na trzeciej próbie zjawił się w teatrze urzędnik cenzury z kancelaryi lorda Chamberlaina i zabronił wystawiania tej „niereligijnej sztuki", powołując się na ustawę angielską, nie dopuszczająca na scenę tematów z Pisma św. Od kancelaryi lorda Chamberlaina trudno było wymagać dokładnej znajomości historyi dramatu angielskiego, która była przecież jawnem zaprzeczeniem podobnej ustawy. Rozgoryczony Wilde nosił się wówczas z zamiarem przyjęcia obywatelstwa francuskiego. Biografowie jego nie omijają tej sposobności, aby nie opłakać poniechania tego zamiaru, którego urzeczywistnienie pozwoliłoby Oskarowi uniknąć losu, przez Opatrzność zarezerwowanego wyłącznie dla poddanych Jej Królewskiej Mości.

(Ciąg dalszy nastąpi).

Całość budżetu zostanie uchwaloną przez Radę ministrów jeszcze w bieżącym miesiącu, poczem budżet zostanie bezzwłocznie przedłożony Sejmowi.

Polska wyprodukowała w obecnej kampanii 40 milionów litrów spirytusu

tj. zaledwie jedną dziesiątą część tego, co produkowały trzy dzielnice.

Konsumcya spadła o 20 prc. od listopada.

—oo—

Warszawa, 22. lutego.

(Telef.) (m) Dyrektor Polskiego Zrzeszenia spirytusowego dr. Bernstein, zapytany o widoki eksportu spirytusowego, oświadczył, że w bieżącej kampanii wyprodukowano na **obszarze całej Polski 40 milionów litrów spirytusu,** co stanowi zaledwie jedną dziesiątą część tego, co przed wojną produkowały trzy nasze dzielnice. Spożycie spirytusu, wynoszące **przedtem 4 litry na głowę, spadło obecnie do 1 litra na głowę.** Przyczyną tego jest zbyt wysoka akcyza, dochodząca do 2000 mk. od litra, co powoduje, że przez granicę płynie do nas spirytus zagraniczny znacznie tańszy. **Konsumcya wewnętrzna spirytusu w czasie od listopada z. r. wynosi zaledwie 20 prc.** tego, co skonsumowano w tym samym okresie roku poprzedniego i to jest właśnie przyczyną eksportu.

Piekarnie, owocarnie, mleczarnie i jatki będą otwarte w niedzielę.

W zakładach tych spoczynek niedzielny będzie przesunięty na inny dzień.

Projekt nowej ustawy.

—oo—

Warszawa, 22. lutego.

(Telef.) (m) Ministerstwo pracy i opieki społecznej opracowało projekt, wedle którego **w niedzielę oprócz kawiarń i mleczarń mogłyby być otwarte także piekarnie, owocarnie, wędliniarnie i jatki. W zakładach handlowych tego rodzaju odpoczynek niedzielny będzie przełożony na inny dzień w tygodniu.**

Czy sklepom święcącym sobotę można pozwolić na handel w niedzielę?

nad tem zastanawiać się będzie komitet polit. Rady min.

—oo—

Warszawa, 22. lutego.

(Telef.) (m) Jak słychać, komitet polityczny Rady ministrów ma się w najbliższej przyszłości zastanowić nad tem, **czy sklepom, które z powodów wyznaniowych są zamykane w soboty, można pozwolić na handel w niedzielę?**

Do walki z nową falą drożyzny

zamierza stanąć rząd.

—oo—

Warszawa, 21. lutego.

(AW) 21. bm. w południe rozpoczęła się zwołana przez prezydenta ministrów konferencya **w sprawie obmyślenia środków walki z powracającą falą drożyzny. Konferencyi przewodniczy min. Stesłowicz.**

KONCESYE NA PRZEMYSŁ. SPÓŁKI AKCYJ. MOŻNA OTRZYMYWAĆ.

Warszawa, 22. lutego.

(Telef.) (m) W związku ze zmianą kursu w ministerstwie skarbu co do udzielania koncesyi na spółki akcyjne, **władze skarbowe wydają już pozwolenia na zakładanie przemysłowych spółek akcyjnych.**

Z życia młodzieży.

Uroczyste oddanie koszar przy ul. Pijarów do dyspozycyi Senatu akademickiego.

—oo—

Lwów, 21. lutego.

(PAT) Dnia 18. bm. o godz. 10 rano odbyło się **uroczyste oddanie do dyspozycyi senatu akademickiego koszar przy ul. Pijarów l. 33 i 35.** O oznaczonej godzinie pan prezydent miasta Józef Neumann w obecności p. Fryderyka Malzachera, radcy magistratu i szefa I. dep., syndyka miejskiego p. dra Augusta Plodera, dyrektora miejskiego urzędu technicznego inż. Ignacego Drexlera i inż. Witolda Wolańskiego oddał J. M. rektorowi prof. drowi Janowi Kasprowiczowi, który przybył w towarzystwie zastępcy prorektora prof. dra Edmunda Bulandy i prodziekana prof. dra Henryka Halbana, **obydwa gmachy do użytku młodzieży akademickiej.** Przy tej sposobności pan prezydent miasta życzył Uniwersytetowi pomyślnego rozwoju nowej placówki, która ma zaradzić choć w części wielkiemu brakowi mieszkań dla młodzieży. J. M. rektor dr. Kasprowicz serdecznie podziękował panu prezydentowi i reprezentantom miasta, zaznaczając, że w gmachu tym będzie może mogła znaleźć miejsce wybierająca się do nas na studya część młodzieży jugosłowiańskiej i innej. Obecny adjunkt budownictwa Dyrekcyi robót publicznych p. inż. Czesław Müller objaśnił zebranych na podstawie dokonanych i zatwierdzonych planów o mającej się dokonać rekonstrukcyi.

BACZNOŚĆ — ELEGANCKI MŁODZIEŃCZE!

Lwów, 22. lutego.

Ładna wysoka blondynka, lat 20, posag 2,000.000 kor. szwedzkich, pragnie zawrzeć znajomość z eleganckim młodym człowiekiem. Oczekuje go w niedzielę 26 bm. na „Raucie stud. chemii Polit. Lw." w salach Kasyna miejskiego.

KRONIKA.

REPERTUAR TEATRÓW MIEJSKICH.

Teatr Wielki.

We środę, 22. lutego o godz. 7.30 wieczór „Szkoła żon", komedya w 3 aktach Moliera.

W czwartek, 23. lutego, o godz. 7.30 wieczór „Traviata", opera w 3 aktach Verdiego, (na ogólne żądanie jeszcze jeden występ St. Korwin Szymanowskiej).

Teatr Mały.

We środę, 22. lutego o godz. 7.30 wieczór „Hiszpańska mucha", farsa w 3 aktach Arnolda i Bacha.

W czwartek, 23. lutego, o godz. 7.30 wieczór „Hiszpańska mucha", farsa w 3 aktach Arnolda i Bacha.

Teatr Nowości.

We środę, 22. lutego o godz. 7.30 wieczór „Miliarderzy", operetka w 3 aktach Steffana.

W czwartek, 23. lutego, o godz. 7.30 wieczór „Miliarderzy", operetka w 3 aktach Steffana.

Program „BAGATELI". 1) Część koncertowa, pp. Noskowska, Stuwe, Rentgen, Kamiński, Dawidowicz, Storoszyński i in. 2) Ostatnie występy światowej sławy duetu N. Kirsanowej i A. Fortunato. 3) „Kamienicznik" sketch w 1 odsłonie. 4) Obraz z życia lwowskiego w 1 odsłonie „Karyera hochsztaplerska Zbysia".

Teatr lit.-art. „UL". — Nowy program od 17. lutego. 1) Część koncertowa: Bronowski, Bero-

ski, Zamorska, Sławski. 2) W. Jelecki, karykaturzysta w słowie. 3) Duet Veuterry. 4) „Pocom ja w to wlazł“ farsa. 5) „Młody papa“ operetka.

—o—

—o—

Lwów, 22. lutego.

Nasz fejleton. Z dniem dzisiejszym rozpoczynamy w „Gazecie Porannej“ druk fejletonu wybitnego krytyka i essayisty p. Parandowskiego p. t. „Salome“ Wilde'a. Są to wyjątki większego studyum, które niebawem ukaże się w druku. Czytelnicy, którzy pamiętają wykwintny styl autora „Antinousa w aksamitnym berecie“ i subtelnie nakreśloną sylwetkę księcia Paradoksa, przyjmą z pewnością z żywem zadowoleniem i prawdziwem zainteresowaniem.

Odczyt dr. Joachima Bartoszewicza z Poznania p. t. „Polska w obecnym układzie międzynarodowym“ odbędzie się w czwartek 23 bm. punktualnie o godz. 8-mej wieczór w sali „Czytelni Akademickiej“ ul. Łozińskiego 7. Wstęp 50 mk., dla młodzieży akademickiej 20 mk., dla członków Czytelni Akademickiej wolny.

Najlepsza zabawa w ostatnią sobotę karnawałową będzie niewątpliwie na wieczorze Syndykatu dziennikarzy polskich w salach Kasyna i Koła lit. art. Pomimo starannych przygotowań w celu uświetnienia wieczoru, zabawa będzie miała charakter domowego zebrania, gdyż nie obowiązuje strój balowy, lecz tylko humor i ochota do tańca. Pamiątką wieczorku będą agrafki w kształcie pióra, które każda danserka otrzyma wraz z karnetem. Bufet będzie obfitował w niespodzianki. A zatem czytelniku, który chcesz jeszcze ostatni raz w karnawale zabawić się jak należy, przyjdź w sobotę do Kasyna!

Rozprawa przeciwko red. „Słowa Polskiego“ dr. W. Mejbaumowi, oskarżonemu o obrazę czci, która się miała odbyć dziś, została na wniosek obrońcy osk. odroczona do dnia 9 marca b. r.

(mg) **Fatalne skutki śnieżycy.** Prawdziwą klęską lokatorów, zwłaszcza mieszkańców najwyższych pięter stała się ostatnia śnieżyca, której skutki dają się odczuwać w dotkliwy sposób dopiero teraz, gdy śnieg gwałtownie topnieje. Zaniedbano bowiem strącenia śniegu z dachów, które są w wielu kamienicach dziurawe, a ściekająca woda dostaje się z łatwością na strychy i przenika niesłychanie szybko sufity i ściany. Dzieje się to nietylko w starych domach, ale i w nowszych, które częstokroć budowane były niedbale. W niektórych kamienicach woda przecieka nawet na niższe piętra. Byłaby bardzo pożądana jakaś akcya magistratu w celu usunięcia śniegu z dachów.

KOMUNIKATY.

KRONIKA SPORTOWA.

Walne zwycięstwo sztafet polskich.

I w biegu pań zwyciężyły Polki. Trzeci dzień zawodów narciarskich.

—o—

Zakopane, 21. lutego.

(PAT.) Międzynarodowe zawody narciarskie w Zakopanem zakończyły się dziś

biegiem pań i biegiem sztafetowym.

Bieg pań odbył się na torze długości 7 km. z różnicą wzniesień 400 m. Startowało 6 współzawodniczek polskich i jedna zagraniczna. Bieg sztafetowy odbył się na torze o długości 14 km. z różnicą wzniesień 1150 m. Do zawodów stanęło 6 sztafet polskich i 5 zagranicznych. Bieg sztafetowy o bardzo interesującym przebiegu zakończył się

walnem zwycięstwem sztafet polskich.

Jako pierwsze przybyły 3 polskie sztafety. Czechosłowackie sztafety przybyły jako czwarta i piąta. Sztafeta węgierska przybyła szósta z rzędu, jugosłowiańska siódma.

Wynik biegu pań

był następujący: pierwsza p. **Ziętkiewicz Ela** (Sekcya Narciarska Pol. Tow. Narciarskiego Tatrzańskiego, Polka, 31 min. 25 sek.), druga **Reichard Małgorzata** (Budapeszteński Klub Narciarski Akademików, Węgierka, 36 min. 56 sek.), trzecia **Schilowa Hanka**, Polka, 36 min. 59 sek. Wynik biegu sztafetowego: pierwsza sztafeta polska **Bujak Franciszek, Mückenbrunn Henryk i Zubek Stanisław** 42 min. 35 sek., druga sztafeta polska **Krzeptowski Andrzej, Rozmus Aleksander i Zubek Józef** 43 min. 5 sek., trzecia sztafeta polska **Bednarski Henryk, Czarniak Andrzej i Hubert Jan** 45 min. 21 sek. Po wczorajszem rozstrzygnięciu zawodów o mistrzostwo Tatr,

zainteresowanie biegami dzisiejszymi było nieco słabsze.

Mimo to zebrało się bardzo wielu widzów. Pogoda była wspaniała. Temperatura wynosiła w słońcu kilka stopni powyżej zera. Trzydniowe zawody narciarskie w Zakopanem dowiodły niezwykle wysokiego rozwoju sportu narciarskiego w Polsce, a świadectwem tego jest właśnie zwycięstwo w biegu sztafetowym. Wynik w biegach na dalsze mety i w skokach zawisł zbyt często od chwilowej sprawności fizycznej względnie formy poszczególnych zawodów, podczas gdy

bieg sztafetowy wykazuje istotny poziom sportowy uczestników.

Mistrzostwo Tatr przypadło gościowi zagranicznemu głównie z tej przyczyny, ponieważ zwycięzca w skokach Polak Rozmus zawiódł dnia poprzedniego w biegu głównym. Wobec tego, że również zwycięzca w biegu głównym Węgier Aladar Thörn zawiódł w skokach, pozostał jako kandydat na mistrza Tatr Czechosłowak Kłodovsky, który w obu dniach wykazał rezultat drugiego miejsca.

Mistrzowi Tatr wręczono

jako nagrodę ufundowaną przez prezydenta ministrów Ponikowskiego,

piękny odlew bronzowy pomnika Zygmunta,

wysokości blizko 1 m. Resztę cennych nagród rozdano zwycięzcom o godz. 8 wieczorem w hali Karpowicza. Wieczorem odbył się w sali Trzaski bankiet narciarski na cześć zawodników, gości zagranicznych i reprezentantów prasy.

Tragiczny epilog niestosownego żartu.

Obrażony pada z przestrzelonemi płucami w pojedynku

—oo—

Warszawa, 22. lutego.

(Telef.) (m) Świat towarzyski Warszawy stoi

pod wrażeniem pojedynku,

jaki się odbył między pp. Józefem Wielopolskim i Leszkiem Przyłuskim. P. Wielopolski, członek znanej rodziny arystokratycznej, pozwolił sobie na

rubaszny żart wobec małżonki

p. Przyłuskiego, który nazajutrz spotkawszy Wielopolskiego w Hotelu Europejskim,

sześciokrotnie go wypoliczkował.

Epilogiem był pojedynek, który zakończył się krwawo. P. Przyłuski

z przestrzelonemi płucami legł na placu boju.

Stan jego ciężki.

Trup na saniach.

(Ciąg dalszy śledztwa).

—oo—

Lwów, 22. lutego.

Wczoraj w dalszym ciągu przesłuchiwano cały szereg osób, od których spodziewano się dowiedzieć bliższych szczegółów o zagadkowej tej sprawie. Zeznania osób tych dotychczas

nie dały pozytywnego rezultatu.

Nie jest też wykluczonem, że śmierć Ozyasza Tennenbauma mógł spowodować zwykły wypadek. Mianowicie mógł go też kopnąć w głowę koń.

Sekcya zwłok

dopiero, która odbędzie się dziś w południe wskaże organom śledczym

właściwą drogę,

po której potoczy się ewentualne dalsze śledztwo.

Aresztowanie fałszerza przekazów pocztowych.

Sfałszowanie wykazów pieniężnych wartości około 50.000 mk. — Na tropie sprawcy, który zaciera za sobą wszelkie ślady. — Aresztowanie.

—co—

Lwów, 22. lutego.

W drugiej połowie minionego tygodnia wpadł Urząd pocztowy przy pl. Cłowym

na ślad oszustwa,

popełnionego na szkodę Skarbu państwa przez sfałszowanie kilku przekazów pocztowych.

O oszustwie zawiadomiono w sobotę komisaryat policyi IV dzielnicy, dostarczając mu równocześnie

trzech sfałszowanych przekazów pieniężnych,

jako „corpus delicti“.

Śledztwo rozpoczęto natychmiast pod kierownictwem nadkomisarza Bodnara. Ponieważ oszustwo popełniono w ten sposób, że na przekazach pieniężnych, adresowanych z prowincyi do Lwowa **wytarto nazwiska i miejsce zamieszkania właściwych adresatów, a wpisano nazwiska innych osób, które bezprawnie pobrały pieniądze,** przeto

przesłuchano przedewszystkiem tych nieprawnych odbiorców.

Osoby te przyznały się, że rzeczywiście ostatnimi czasy pobrały pieniądze przesłane pod ich adresem ale pieniędzy tych już nie mają, bo

oddały je rzekomemu właścicielowi, który zgłosił się po odbiór ich do adresatów w dniu otrzymania od listonosza.

Przesłuchani zeznali zgodnie, że do mieszkania każdego z nich przed dwoma tygodniami przybył nieznany młodzieniec pod pozorem wyszukania dla siebie mieszkania. Otrzymawszy wszędzie odmowną odpowiedź, młodzieniec ów w czasie rozmowy

prosił właścicielkę danego mieszkania, by ta zgodziła się na odbiór pieniędzy z poczty, które przyślą dla niego pod jej adresem,

gdyż on przyjechawszy do Lwowa na razie nie ma stałego mieszkania i nie wie jeszcze gdzie będzie mieszkał, a pieniądze są mu potrzebne. Ażeby zaś nie wzbudzić podejrzenia co do swej osoby, pokazywał dokumenta, które wskazywały, że okaziciel nazywa się Kazimierz Michalski.

U jednej z właścicielek mieszkania młodzie-

niec ów

zostawił nawet swą fotografię.

Rysopis owego młodzieńca podany przez osoby, które pobrały pieniądze na podstawie przekazów, zgadzał się w zupełności z pozostawioną, a podczas śledztwa dostarczoną podobizną.

Fakt ten

ułatwił znacznie dalsze śledztwo.

Zaczęto szukać sprawcy i na podstawie fotografii dowiedziano się, że jest nim funkcyonaryusz który przed półtora rokiem był zajęty na poczcie, lecz obecnie wyjechał ze Lwowa. Przez dwa dni szukano jego adresu.

Wkońcu dowiedziano się o obecnem jego miejscu zamieszkania

i wczoraj wczesnym rankiem saniami udał się nad komisarz Bodnar wraz z inspektorem rejonowym Magierowskim do wsi Dzibułek, gdzie sprawca przed tygodniem

ożenił się pod fałszywem nazwiskiem

Kazimierza Michalskiego, dostarczając tamtejszemu proboszczowi sfałszowaną metrykę chrztu. Po dłuższem szukaniu we wsi

znaleziono wreszcie poszukiwanego sprawcę oszustwa.

Nazywa on się Jan Brzezina,

liczy obecnie zaledwie 18 lat.

Do popełnienia oszustwa przekazowego przyznał się i zeznał, że otrzymał pieniądze nie z trzech, lecz z pięciu fałszywych przekazów. Nadto przyznał się do kradzieży skóry i innych wykroczeń.

Celem zmylenia czujności policyi

od kilku dni począł myć swe jasne włosy w odwarze liści orzechowych. Wskutek tego obecnie z jasnego blondyna stał się szatynem. Wczoraj późnym wieczorem przyjechał Brzezina z komisarzem Bodnarem i inspektorem rej. Magierowskim do Lwowa i

został oddany do aresztów policyjnych.

Dalsze śledztwo wykaże, kto był wspólnikiem jego w oszustwie, narażającem skarb państwa

na szkodę około pięćdziesięciu tysięcy marek.

Włamanie na Znesieniu.

—o—

Lwów, 22. lutego.

(h) Przedwczoraj po południu udał się Jan Trojanowski, zamieszkały w Zniesieniu ul. Wesoła 463, w odwiedziny do swego przyjaciela. Z nieobecności jego skorzystali rychło nieznani sprawcy, którzy włamawszy się do mieszkania skradli mu całą garderobę i bieliznę wartości 263 tysięcy marek. Sprawcy nie pozostawili po sobie żadnych śladów.

Z SALI SĄDOWEJ.

Epilog tragedyi rodzinnej w Szczercu.

Niedobrane małżeństwo.—„Ten trzeci“. — Zdrada małżeńska. — Scena w „Hostynnyci“. — Postanowienie samobójstwa. — Ironia tego „trzeciego“. — Przypadkowe spotkanie z nim. — Dokonanie morderstwa. — „Odstępne“ za żonę. — Rozprawa. — Zeznania oskarżonego i świadków.

—o—

Lwów, 22. lutego.

Wstrząsająca scena,

która miała miejsce dnia 19 października ub. r. w Szczercu, zakończona zamordowaniem koncypienta adwokackiego dra Józefa Kruszelnickiego, znalazła wczoraj swój

epilog przed kratkami sądowemi.

Przed trybunałem sędziów przysięgłych stanął wczoraj Zygmunt Rozdół, lat 26, rz. kat. urzędnik prywatny, oskarżony o zamordowanie dr. Józefa Kruszelnickiego. Wedle aktu oskarżenia tłem morderstwa była następująca historya: Zygmunt Rozdół

ożenił się w r. 1917 z Maryą Manasterską

ze Lwowa, która niebawem otrzymała posadę nauczycielską w Szczercu. Tam **młoda niewiasta zawarła znajomość z koncypientem dr. Kruszelnickim, z której to znajomości zawiązał się wkrótce stosunek miłosny.** Męża Rozdołowej dochodziły wprawdzie

słuchy o zdradzie żony,

ale on temu nie wierzył, a przekonał się o prawdzie tych pogłosek dopiero w sierpniu 1921, kiedy spotkał ją rano wychodzącą z hotelu „Hostynnycia“ we Lwowie, gdzie noc spędziła z Kruszelnickim. **Żona jednak**

wyparła się zdrady,

tłumacząc mężowi, że grała całą noc w karty z Kruszelnickim i jeszcze dwoma panami. Ponieważ tłumaczenie swoje

poparła jeszcze przysięgą na grobie matki

Rozdoła, osk. uspokoił się, postanowił jednak ją śledzić. Z końcem września jednak przekonał się ponownie o zdradzie swej żony, albowiem przychwycił ją w chwili, gdy wchodziła do mieszkania Kruszelnickiego w Szczercu, zamiast nocować u swych rodziców we Lwowie. Podenerwowany ogromnie tym faktem,

postanowił Rozdół pozbawić się życia.

Wkrótce jednak pod wpływem perswazyi swego przyjaciela odstąpił od zamiaru pozbawienia się życia, postanowił natomiast rozmówić się z Kruszelnickim. W tym celu udał się 16 października do niego. Kruszelnicki przyjął go z kpinami, ironizował go, twierdząc, że Rozdołowa przychodzi do niego na czytanie „Wpereду“. Wkońcu dodał tajemniczo:

„jak się da, to się zrobi“.

Rozdół upokorzony, po raz drugi postanowił **popełnić samobójstwo w mieszkaniu swej żony.** Gdy przed udaniem się do mieszkania swej żony, **spacerował zdenerwowany po ulicy, przypadko-**

Dnia 19 października przyjechał do Szczerca, wo spotkał Kruszelnickiego. Wszczęli rozmowę, podczas której Rozdół

udowadniał Kruszelnickiemu, że miał stosunki z jego żoną,

przytaczając fakt w hotelu „Hostynnycia“. Gdy Kruszelnicki jednak dalej ironizował, wówczas Rozdół wpadł w zdenerwowanie, chciał się zastrzelić, straciwszy jednak panowanie nad sobą,

wyciągnął browning i strzelił Kruszelnickiemu w głowę, kładąc go trupem na miejscu.

Widząc, że popełnił zbrodnię, udał się natychmiast na posterunek policyi państwowej, gdzie opowiedział o swym czynie.

Akt oskarżenia niezupełnie dowierza zdenerwowaniu osk., albowiem niektórzy świadkowie w śledztwie zeznali, że osk. radził się

czy ma wziąć 200.000 mk. odstępnego za żonę,

które rzekomo mu ofiarował Kruszelnicki.

Wczoraj przesłuchano oskarżonego oraz kilku świadków. Oskarżony, który ze skruchą przyznał się do czynu, opisując dokładnie całą scenę robi

wrażenie człowieka nieszczęśliwego, któremu rozpacz wcisnęła broń w rękę.

Świadkowie zeznawali dla oskarżonego przeważnie korzystnie. Wyrok zapadnie dziś.

Trybunałowi przewodniczy r. Meyer, oskarża prok. Güntler, broni adw. dr. Thumin, stronę poszkodowaną zastępuje adw. dr. Hankiewicz.

Kursa giełdy lwowskiej.

Waluta markowa.

—o—

Lwów, 21. lutego

Akcye bankowe za zwłoką łącznie z kuponem bieżącym.

	Wart. nomin. kor.	Ostat. dywid. kor.	Płacą	Żądają	Transakcye
Bank zaw. związkowy I. do VI. em.	280	44·80	700·—	—·—	—·—
Bank dyskontowy	280	—	850·—	—·—	—·—
Bank handlowy	1000	200	3600·—	—·—	—·—
Bank hipoteczny polski	280	30	900·—	—·—	—·—
Bank hipot. ziemski	280	28·—	420·—	—·—	—·—
Bank Małopolski	280	35·—	750·—	—·—	—·—
Bank powszech. kredyt.	118	7·—	375·—	—·—	—·—
Bank przemysłowy	280	42·—	650·—	—·—	—·—
Bank ziemski kred. galic.	280	35·—	600·—	—·—	—·—

Akcye towarz. handlowych i przemysłowych.

Tow. akc. brow. lwow.	500	250	13000·—	—·—	—·—
Tow. akc. Chodorów	140	21	3675·—	3800·—	3700·—
Tow. akc. fabr. kart	140	42	1775·—	1825·—	1800·—
„Ćmielów“ fabr. porcel.	1000	—	4425·—	4500·—	4450·—
Fabr. cementu „Portland Szczakowa“	140	28	—·—	—·—	—·—
Tow. akc. „Galicya“	490	300	150000·—	—·—	—·—
Tow. akc. Gafota	140	22·50	2300·—	2400·—	2350·—
Tow. akc. Górka	140	15·40	5000·—	—·—	—·—
„Oikos“, zakl. prz. drz.	1000	—	4700·—	5050	4750·—
Warsz. Ska akc. budowy „Parowozów“ I.-III. em.	500	69	1375·—	1425·—	1400·—
„Patria“ fabr. papieros.	1000	300	4700·	—·—	—·—
Pezet	500	—	1125·—	1175·—	1150·—
„Pocisk“ Zakł. amunic.	350	09	900·—	—·—	—·—
Polski Glob	500	100·—	1000·—	—·—	—·—
Polska nafta	500	75	2150·—	2200·—	2175·—
Polskie Tow. handlowe	140	35	725·—	775·—	750·—
Tow. akc. Rakszawa	140	56	3600·—	—·—	—·—
Zakłady elektr. „Siersza“	200	24	1325·—	—·—	—·—
Gal. Zakł. górn. Siersza	140	—	8000·—	—·—	—·—
„Tepege“	700	140·—	5500·—	—·—	—·—
Tow. akc. Zieleniewski	140	42·—	5600·—	—·—	—·—
„Żegluga Polska“	140	28·—	450·—	—·—	—·—

Listy zastawne za sto marek (bez kuponu bieżącego)

Banku Małopolskiego 4 i pół prc.	104·50	106·50	—·—
Banku hip. gal. 4 i pół prc.	105·50	107·50	—·—
Bank hip. gal. 4 prc.	101·—	103·—	—·—
Bank hip. ziemsk. 4 i pół prc.	99·—	101·—	—·—
Polski bankkr. 4 i pół prc.	106·—	108·—	—·—
Polski bankkr. 4 prc.	99·—	101·—	—·—
Tow. kred. gal. ziem. 4 i pół prc.	107·—	109·—	—·—
Tow. kred. gal. ziem. 4 prc.	102·—	104·—	—·—
Bank kred. ziem. 4 i pół prc.	99·—	101·—	—·—

Obligi za sto marek (bez kuponu bież.)

Komun. Banku kraj. 4 i pół prc.	103·—	105·—	—·—
Komun. Banku kraj. 4 prc.	92·—	94·—	—·—
Koleje lokal. Banku kraj. 4 prc.	88·—	90·—	—·—
Pożyczka kraj. galic. z r. 1893, 4 prc.	88·—	90·—	—·—
Pożyczka kraj. galic. z r. 1904, 4 prc.	88·—	90·—	—·—
Pożyczka kraj. galic. z r. 1905, 4 prc.	88·—	90·—	—·—
Poż. kraj. gal. z r. 1908 4 prc. (szkol.)	88·—	90·—	—·—
Poż. kraj. z r. 1913 4 i pół prc.	91·—	93·—	—·—
Poż. kraj. z r. 1914 4 i pół prc.	97·—	99·—	—·—
Pożyczki m. Lwowa z r. 1895 4 proc.	88·—	90·—	—·—
Pożyczki m. Lwowa z r. 1909 4 proc.	88·—	90·—	—·—
Pożyczki m. Lwowa z r. 1911 4 proc.	88·—	90·—	—·—

V. Waluty.

Ruble carskie po 100 rb.	225·—	325·—	—·—
„ „ po 500 rb.	170·—	230·—	—·—
„ „ drobne	80·—	100·—	—·—
„ dumskie po 1000 rb.	35·—	45·—	—·—
„ „ po 250	20·—	40·—	—·—
„ „ kierenki (po 40 i 20)	—·10	—·15	—·—
Karbowańce po 1000	1·—	3·—	—·—
Grzywny po 500 i wyżej	4·—	8·—	—·—
1 frank francuski	370·—	390·—	—·—
1 frank szwajcarski	700·—	750·—	—·—
1 L. Sterling	16500·—	17000·—	—·—
1 dolar amerykański	3900 —	4000 —	—·—
Dolary amer. drobne (1-ki i 2-ki)	3800·—	3900·—	—·—
1 dolar kanadyjski	3300 —	3600·—	—·—
Marki niemieckie (po 1000)	16 75	17 75	—·—
„ „ (po 100)	15 75	16·75	—·—
„ „ (drobne)	11 75	15 75	—·
Lei rumuńskie po 500	26 —	29 —	27 75
„ „ drobne	24 —	27 —	—·—
Liry włoskie	180 —	200·—	—·—
Czeskie korony	63 —	73 —	72 —
Korony austr. niem. stemplowane	—·60	—·65	—·—
Korony węgierskie	4 50	5 50	—·—
Franki belgijskie	360 —	380·—	—·—
Korony szwedzkie	—·—	—·—	—·—
Korony duńskie	—·—	—·—	—·—
Korony norweskie	—·—	—·—	—·—
Marki fińskie	—·—	—·—	—·—
Floreny holenderskie	—·—	—·—	—·—

VI. Dewizy.

Na Londyn	16500·—	17000·—	—·—
„ Paryż	350·—	400·—	—·—
„ Zurych	700·—	750 —	—·—
„ Pragę	70 —	75 —	72·50
„ Budapeszt	4 75	5 65	—·—
„ Wiedeń	—·60	—·66	—·65
„ Berlin	16 75	17 75	17 75
„ Belgrad	40·—	50·—	—·—
„ Zagrzeb	10·—	12·50	—·—
„ Nowy Jork	3900 —	4000 —	—·—
„ Medyolan	180·—	200·—	—·—
„ Bukareszt	27 —	29 —	—·—
„ Bruksela	360·—	380·—	—·—
„ Kopenhaga	—·—	—·—	—·—
„ Finlandya	—·—	—·—	—·—
„ Holandya	—·—	—·—	—·—
„ Szwecya	—·—	—·—	—·—
„ Norwegja	—·—	—·—	—·—

VII. Rata bankowa.

Stopa eskontowa P. K. K. P. 7 prc.

Z WCZORAJSZEJ POPOŁUDNIOWEJ GIEŁDY NIEOFICYALNEJ.

Lwów, 22. lutego.

Do godziny czwartej pop. panowała tendencya zwyżkowa, niemal haussa. Po godzinie czwartej jednak nagle nastąpiła zniżka. Kursa dolarów spadły w jednej chwili o 200 do 300 punktów. Obrót początkowo silny osłabł na skutek zniżki zupełnie. Brak było kupujących.

Dolary amerykańskie 3900—3920, jedynki i dwójki 3800—3820; kanadyjskie 3450 do 3500, jedynki i dwójki 3350—3380; marki niemieckie 17.65—17.70, setki 17—17.20, drobne 16.80—17; leje 25—25.20, drobne 24—24.50; czeskie korony 66—66.50, drobne 64—66; austryackie tys. I emisyi 2800—2900, II emisyi 1000—1050, setki 100—280, 50 kor. 50—120, 20 kor. 20—45, 10 kor. 10—24, jedynki i dwójki 1—1.40; ruble 5-setki 1.70—2.40, setki 3—4, 25 rb. 1.70—2.20, 10 rb. 1.60—1.65, reszta drobnych 0.90—1.10; dumskie tys. 35—50, a 250 rb 20—35; karbowańce 2—2.20; hrywny —.—; franki franc. 300—310; funty szterl. 14500 do 14800; franki szwajcarskie 700—710.

Złoto: 20 kor. 13700—13800; 20 frank. 13000—13200; 20 mark. 15000—15100; funty szterl. 13000—13200; 10 rb. 18400—18500; dolary 3750—3760.

Srebro: Korony 270—275, 5 kor. 1400 do 1420, floreny 700—720; ruble 1050—1100; kopiejki 5—5.20; dolary ameryk. 2350—2380, połówki i ćwiartki 2280—2300; kanadyjskie 2200—2220, drobne 2150—2160; leje 240—250.

GIEŁDA KRAKOWSKA.

Kraków, 21. lutego.

(PAT.) Papiery wartościowe. Transakcye: 4 proc pożyczka kraj. z r. 1893 96; 4 i pół proc. obligacye Banku kraj. 99; 4 proc. obligacye Banku kraj. 92; 4 i pół proc. list. Banku kraj. 101.

Akcye. Transakcye: Polskie Tow. Handlowe 725; Polski Glob 900; Zieleniewski 5600; H. Cegielski 2250; Fabryka parowozów 1350; Trzebinia maszyny 2100; T. P. G. I—III em. 8800; T. P. G. IV em. 8800; Polska Nafta 2228; Krakus 3350; Chodorów cukier 3900.

Waluty. Dolary St. Zj. 3900; Franki francuskie 350; Marki niemieckie 17; Korony austr. 0.62; Korny czechosłowackie 69.50; Lei rumuńskie (czeki) 26.50.

KURSA GIEŁDY WARSZAWSKIEJ.

Warszawa, 21. lutego.

(PAT.) Papiery wartościowe. Transakcye: 5 proc. Warszawska pożyczka przezorności z r. 1920 97.25; 4 i pół proc. list. ziemskie za 100 rb. 262; 4 i pół proc. list. ziemsk. za 100 Mk. 70.75.

Waluty i dewizy. Transakcye: Dolary Stan. Zjednocz. 3950.

Czeki. Na Belgię 284; na Berlin 17.05; na Gdańsk 17.05; na Londyn 16760; na Paryż 380, na Nowy Jork 4040; na Wiedeń 64 i pół; na Pragę 73 i pół.

Akcye. Transakcye: Bank handlowy w Warszawie 3025; Bank kredytowy w Warszawie 3000 Bank Zachodni 2025; Bank dla handlu i przemysłu 3600; Warszawskie Tow. fabryk cukru 21000; Tow. przemysł. drzew. 1775; Warszawskie Tow. kopalń węgla 18000; Lilpop, Rau i Loewenstein 3750; Ostrowieckie Zakłady 7100; Rudzki i Ska 2500; Starachowice 4925; Żyrardów 62500; J. Borkowski 1415; Bracia Jabłkowscy 1285; Warszawskie Tow. trans. i żeglugi 1725; Polska Nafta 2325.

Z GIEŁDY WARSZAWSKIEJ.

Warszawa, 22. lutego.

(Telef.) (m) Na wczorajszej giełdzie warszawskiej ujawniła się w dalszym ciągu znacznie tendencya zwyżkowa dla dewiz. Kursa akcyi również nieco mocniejsze. Papiery publiczne w ruchu słabym.

DEWIZY GDAŃSKIE.

Gdańsk, 21. lutego.

(PAT.) Giełda z 21 b. m. Dolary amerykańskie 223.27—223.73; funty sterl. 989—991; marki polskie 5.78—5.91. Przekazy na Warszawę 5.88 i pół do 5.91 i pół.

DEWIZY HELSINGFORSKIE.

Helsingfors, 21. lutego.

(PAT.) Kursa giełdowe z 21 b. m. Londyn 216.50; Paryż 432.—; Nowy Jork 50. Sztokholm 1.310; Kopenhaga 1.035; Chrystyania 850; Berlin 24.50.

KURS MARKI POLSKIEJ W BUDAPESZCIE

Budapeszt, 21. lutego.

(PAT) Na giełdzie dzisiaj notowano markę polską 18 i trzy czwarte do 19 i trzy czwarte.

GIEŁDA WIEDEŃSKA.

Wiedeń, 22. lutego.

(PAT) Giełda z 21. lutego. Renta majowa 118. Austr. renta kor. 118, Węg. renta kor. 1435, Renta lutowa 125. Losy tureckie 30000. Prioritety kol. półn. 20450. Bankverein 6550, Anglobank 18300 Bodenkreditanstalt 10475, Austr. Z. Kred. 7760, Bank depoz. 40100, Länderbank 20500, Merkury 4500, Unionbank 5900 Bank obrotowy 3225. Zivnosteńska Banka 49600. Kolej półn. 280000. Kolej lwowsko-czern 27800. Austr. kolej 47000, Alpiny 63100. Kolej południowa 17500, Tow. Górn. hutnicze 116000 Krupp 35800. Poldihütte 51000. Prager Eisen 127000, Rima 24800. Skoda 53760. Apollo 32800 Fanto 79000. Gal. Karpaty 124500, Zieleniewski 10000, Sierša 12500.

DEWIZY WIEDEŃSKIE.

Wiedeń, 21. lutego.

(PAT.) Kursa dewiz z 21. b. m. Amsterdam 241950; Zagrzeb 2008; Belgrad 8030; Berlin 2-72; Bruksela 55680; Budapeszt 93850; Chrystyania 109975; Kopenhaga 131775; Londyn 27900. Medyolan 31940; Nowy Jork 66373; Paryż 58560; Praga 11799; Sofia 4270; Sztokholm 171470; Warszawa 169—171; Zurych 124275; Dolary 6298; Belgijskie 55180; Bułgarskie 4045; Duńskie 128775 Angielskie 27890; Francuskie 58180; Holenderskie 238950; Jugosłowiańskie tysiączki 7890, setki 7890 Włoskie 31790; Norweskie 105975; Polskie 165.50 —167.50; Rumuńskie 5990; Szwedzkie 165970; Czeskie 11747; Węgierskie 95950; Szwajcarskie 122475.

DEWIZY PRASKIE.

Praga, 21. lutego.

(PAT) Dewizy: Berlin 22.78 i pół, Warszawa 1.13—1.73, Marki niem. 22.72, Marki poł 1.13—1.73.

DEWIZY BERLIŃSKIE.

Berlin, 21. lutego

(PAT.) Giełda dewizowa z 21 bm. Holandya 8.516.45; Belgia 1.933.05; Norwegia 3.796.50; Dania 4.655.30; Szwecya 5.924.05; Finlandya 451.50; Włochy 1.108.85; Anglia 981.50; Ameryka 219.78; Francya 2.007.95; Szwajcarya 4.270.70; Hiszpania 3.471.50; Austrya 4.18; Czechy 407.55; Budapeszt 32.56; Buenos Aires 82.40; Bułgarya 148.35.

DEWIZY ZURYSKIE.

Zurych, 21. lutego.

(PAT) Początkowe kursa dewiz z 21. lutego. Berlin 2.25. Holandya 195.25, N. Jork 513 Londyn 22.52, Paryż 46.85, Medyolan 25.75, Praga 9.50. Budapeszt 0.77, Zagrzeb 1.55. Warszawa 0.14, Wiedeń 0.11, Austr. stempl. 0.08.

Zurych, 21. lutego.

(PAT) Końcowe kursa dewiz z 21. lutego. Berlin 2.20. Holandya 195.25. N. Jork 513. Londyn 22.48, Paryż 47. Medyolan 25.70. Madryt 81.75. Bruksela 44.50, Kopenhaga 106.60, Sztokholm 136.10. Chrystyania 87.50, Buenos Aires 187.50, Praga 9.50, Budapeszt 0.75. Zagrzeb 1.55, Warszawa 0.14, Wiedeń 0.11, Austr stemplowane 0.09.

DEWIZY PARYSKIE.

Paryż, 21. lutego.

(PAT) Zamknięcie giełdy wekslowej z 20. lutego. Weksle na: Belgię 95.12, Amerykę 10.91, Anglię 47.90, Holandyę 415.75, Włochy 34.37. Szwajcaryę 212.50, Hiszpanię 173.50 Wiedeń 11/32.

Haussa franków francuskich,

Funty i dolary spadają.

Paryż, 21. lutego.

(AW.) „Entransigeant“ podaje z kół finansowych, że nagły spadek waluty angielskiej i amerykańskiej na giełdzie w Paryżu, tłumaczyć można tylko drażliwą sytuacyą wewnętrzną w Anglii. Wskutek spadku funtów angielskich nastąpiła również deprecyacya dolarów (które stoją w ścisłej relacyi z funtami). Paryski świat finansowy przewiduje dalszą zwyżkę franków francuskich w stosunku do wszystkich innych walut.

DEWIZY LONDYŃSKIE.

Londyn, 21. lutego.

(PAT) Dewizy z 20. lutego. Weksle na: Paryż 47.87 i pół, Belgię 50.27 i pół, Szwajcarye 22.54 i pół, Holandyę 11.56 Amerykę 439.12, Hiszpanię 27.57 i pół, Włochy 87.52 Niemcy 975. Wiedeń 17250.

DEWIZY NOWOJORSKIE.

Nowy Jork, 21. lutego.

(PAT) Weksle na Londyn kablem transformacyjnym 439.37, wekle na Londyn 60-cio

dniowe 435.87, weksle na Paryż 9.15, weksle na Berlin 0.44 i pół, weksle na Holandyę 37.93, srebro krajowe 99.62, srebro zagraniczne 64.87.

WARSZAWSKA GIEŁDA ZBOŻOWA.

Warszawa, 21. lutego.

(PAT.) Giełda zbożowa z 21 bm. Łuchy rzepakowe nieodczyszczone franco stacya załadowania 9.000; owies dominialny franco stacya załadowania 9.200; pszenica franco stacya załadowania 14.300.

ZAGR. GIEŁDY TOWAROWE.

Berlin, 21. lutego.

(PAT.) Giełda metalowa. Za 100 kg. w markach niemieckich. Miedź elektrolitowa 6.850, miedź oczyszczona 5.925—5.975, ołów hutniczy ceny syndykatu 2.025—2075, cynk surowy hutniczy wolny obrót 2.275—2.300, cynk cena syndykatu 2.312, cynk w płytkach 1.850—1.875, aluminium 9.400, cyna australska 14.300—14.400, cyna hutnicza najmniej 99% 14.000—14.100, nikiel czysty 14.000—14.500, antymon 2.150—2.250.

Liverpool, 21. lutego.

(PAT.) Targ lokalny amerykański: Na luty 10.18, na marzec 10.22, na kwiecień 10.21, na maj 10.25, na czerwiec 10.20, na lipiec 10.20, na sierpień 10.11, na wrzesień 10.94, na październik 10.86, na listopad 10.80, na grudzień 10.74. Egipt Sakellaridis: na styczeń 19.23, na luty 16.65, na marzec 16.70, na maj 16.05, Aleksandria Sakellridis: na marzec 36.46, na maj 37.30.

Liverpool, 21. lutego.

(PAT.) Bawełna na luty 1,018, na kwiecień 1.021, na czerwiec 1.020, na sierpień 1.011, na wrzesień 994, na listopad 980, na grudzień 974, na styczeń 1923 r. 969.

Liverpool, 21. lutego.

(PAT.) Bawełna notowania początkowe: na marzec 1.035, na maj 1.037, na lipiec 1.034.

Nowy Jork, 21. lutego.

(PAT.) Bawełna, targ miejscowy: Middling 18.75, targ terminowy na styczeń 00.00, na luty 18.40, na marzec 18.44, na kwiecień 18.29, na maj 18.15, na czerwiec 17.90, na lipiec 17.65, na sierpień 17.52, na wrzesień 17.30, na październik 17.16, na listopad 00.00, na grudzień 17.02.

Nowy Jork, 21. lutego.

(PAT) Giełda pieniężna. Kurs dzienny 4% przekazy na Londyn 4.39.37, przekaz na Berlin 0.44.25.

Giełda metalowa. Srebro krajowe 99.62, srebro zagraniczne 64.87, miedź elektrolitowa 13, cyna 29.62, ołów 4.75, cynk 4.52, żelazo 18.75, blacha 4.79.

Giełda produktów. Bawełna loco 18.75, na luty 18.40, marzec 18.44, kwiecień 18.29, maj 18.14, czerwiec 17.90. Dowóz do portów Atlantyckich i Golfu 13.000. Nafta w beczkach 17.50 nafta w tankach 7, nafta Standard White 13, terpentyna Savanna 91, terpentyna Nowy Orlean 85.

Giełda produktów spożywczych: kawa loco 900. kawa na marzec 856, na maj 865, na lipiec 870, na wrzesień 873, na grudzień 876. Smalec 1.260.50. cukier centryfugowy 3.86.

Giełda zbożowa: pszenica czerwona zimowa loco 5400. pszenica twarda zimowa 5400 kukurudza loco 7.300, mąka Spring White 600, fracht zbożowy do kontynentów 19 ct., fracht zbożowy do Anglii 4 szylingi.

Chicago, 21. lutego.

(PAT) Giełda zbożowa: pszenica na maj 146.50, na lipiec 125.75, kukurudza na maj 63.50, na lipiec 65.50, owies na maj 71.75, na lipiec 43. Żyto na maj 109.75, na lipiec 97.25, smalec na styczeń —, na marzec 11.60, na maj 11.80, słonina cena najniższa 11, słonina cena najwyższa 12.

Nowy Orlean, 21. lutego.

(PAT) Bawełna: Targ miejscowy. Middling 17.10, targ terminowy na marzec 17.07, na maj 17.14, na lipiec 17.04, na październik 16.46 na grudzień 16.36.

Z TARGU LWOWSKIEGO.

Lwów, 22. lutego.

Dzięki zwyżce temperatury ruch na targach znacznie się ożywił. Wczoraj już przywieziono do Lwowa większe ilości nabiału, dzięki czemu ceny tych produktów uległy zniżce. Szczególnie spadły ceny jaj, które oferowano wczoraj hurtownie po 40—42 mk. za sztukę. Ceny innych towarów utrzymują się w dotychczasowej wysokości.

Wczoraj płacono za kilo mięsa wołowego 320—350 mk. (270), wieprzowego 440—450 mk. (400), cielęcego 300 mk. (250), słoniny 800 do 850 mk. (700), sadła 900 mk., kiełbasy 650 do 800 mk.

Za jedno jajo płacono wczoraj 45—50 mk., za litr mleka 140—160 mk., za kilo masła deserowego 1900—2000 mk., kuchennego 1500 do 1600 mk., sera 300 mk.

Za kilo ziemniaków płacono 35—40 mk., buraków 40—50 mk., jabłek 200 mk., cebuli 140 mk., kapusty kiszonej 80—100 mk., za korzonek chrzanu 10—15 mk., za „zielone" 15 mk.

Za kilo białej mąki pszennej płacono 240 mk., żytniej 150 mk., ryżu 250—320 mk., kaszy hreczanej 180 mk., jaglanej 160 mk., cukru białego 680 mk.

Za kilo białego chleba płacono 200 mk., ciemnego 125 mk., za bułkę 13—15 mk.

Dobrą, piękną i delikatną cerę mogą mieć Panie przez użycie **KREMU „ADA"**. — Żądać we wszyst ich aptekach i drogu ryach. 4833
Fabryka chem.-kosmetyczna „Fenomen" Kraków-Podgórze, Brodzińskiego 3.

Termofory „ISOLA"
w najlepszym gatunku poleca 2020
Antoni HALSKI, Lwów, Sobieskiego 3.

Dr. Feliks HAHN
były lekarz szpitala powsz. i kliniki chirurg. we Lwowie ordynuje we Lwowie. Gródecka 46, od 3—5 pop. 2243

Ważne dla kupców, kooperatyw i kółek rolniczych!
Nowo założony skład hurtowny towarów galanteryjnych, norymberskich guzików, nici i przyborów krawieckich, wyrobów skórzanych, bielizny, oraz perfumeryi i artykułów kosmetycznych **pod firmą**
„MIERPOL"
Józef WEKSLER
LWÓW, ul. Sykstuska l. 2.
Filie: **Kraków, Warszawa, Wiedeń.**
47 I

„ESHAPE" Lwów, Akademicka 15.
Telefon 469.
posiada na składzie:
PASY TRANSMISYJNE
z sierści wielbłądziej wszystkich szerokości angielskiej marki **„GRIPOLY"**
11-krotna wytrzymałość pasów skórzanych 11-krotna
4844

PANIE! 2355
dbające o swoją cerę używają tylko oryginalnego kremu „Neige de fleur" (Śnieg kwiecisty, Blumenschnee).
Wyłączny skład: S. FEDER, Lwów, Sykstuska 7.
Wysyłka na prowincyę odwrotnie. Odsprzedawcom rabat.

PANOWIE!
szanujący swoje zdrowie, kupują hyg. artykuły gumowe tylko u **S. FEDERA, Lwów, Sykstuska 7.** Wysyłka na prowincyę dyskretnie za poprz. nadesłaniem 600 Mk. za tuzin. 2356

PIENIĘDZY!
i irytacyi zaoszczędzą sobie Panowie, którzy używają do Gilletek itp. aparatów, zapasowych nożyków do golenia „Salfers", tuzin 600 M. Wyłączny skład
S. FEDER, Lwów, ul. Sykstuska l. 7.
Wysyła na prowincyę za poprz. nadesłaniem 650 Mk. 2357

Reklama jest dźwignią przemysłu!

CUKIERKI PIERSIOWE „PAX"
NIEZAWODNE
Do nabycia: W APTEKACH
Zast.: APTEKA SZLEPIŃSKIEGO, LWÓW, RYNEK
(róg ul. Dominikańskiej) 1766
i w HURTOWNIACH APTECZNYCH.

Baczność! Na karnawał! Baczność!
Wielka wypożyczalnia peruk redutowych i charakteryzacya. Zakład fryzyerski JANA STAWIARZA, Lwów, pl. Bernardyński 1. 4388

CZAS ODNOWIĆ PRZEDPŁATĘ!

Dla młodych par!
KAPY na łóżka, portyery, firanki, chodniki, dywaniki poleca
Magazyn tapet
E. Kiczales i M. Margulies
Lwów, Sykstuska 18.
4827 a

SZCZUTEK

LWÓW - WARSZAWA - KRAKÓW - POZNAŃ - WILNO

Jedyny w Polsce barwny tygodnik satyryczno-polityczny o tendencyach bezpartyjnych.

Najpoczytniejszy organ satyry, śmiechu i humoru, który rozchodząc się co tygodnia w nakładzie 20.000 egz. dociera do najdalszych kresów Rzeczypospolitej.

WSPÓŁPRACOWNICTWO NAJWYBITNIEJSZYCH SIŁ MALARSKICH I LITERACKICH.

W tych dniach opuszcza prasę specyalny i bogato ilustrowany numer teatralny z rysunkami K. Grussa, S. Kellera, A. Kościukiewicza, T. Rożankowskiego oraz pracami literackiemi H. Zbierzchowskiego, W. Raorta, S. Przybylskiego, J. Guranowskiego i wielu innych.

4394

CENA POJED. NUMERU Mp. 60. ABONAMENT KWART. Mp. 800

SPECYALNY DZIAŁ REKLAMY ARTYSTYCZNEJ NA WZÓR TYGODNIKÓW ZAGRANICZNYCH

WYCHODZI KAŻDEGO CZWARTKU. — WSZĘDZIE DO NABYCIA.

Redakcya i Administracya: LWÓW, ZIMOROWICZA 5

Nakładem „Spółki akcyjnej wydawniczej" Redaktor naczelny JERZY KONARSKI
Drukiem Spółki druk. „Prasa" ul. Sokola 4. Odpow. redaktor: MARYAN MACHALSKI.